

## Kraina Kłobuka

Dawno temu, w Krainie Tysiąca Jezior, zamieszkiwał Kłobuk. Był niezbyt radosnym stworzeniem, ponieważ nie lubił ludzi którzy nie byli nim, dlatego wpadł na pomysł by stworzyć nową, wyróżniającą się krainę.

Na początku postanowił stworzyć krainę, dzięki której inaczej będzie patrzył na świat, kraina ta będzie pełna kolorów i zabawy a wtedy on będzie bardziej szczęśliwy i radosny. Natychmiast zabrał się do pracy, wymagało go to dużo cierpliwości i mnóstwo wysiłku. Lecz nie wszystko szło po jego myśli, potrzebował pomocy, tylko kogo miał poprosić o nią skoro nie lubił ludzi, w końcu doszedł do wniosku, że poradzi sobie sam.

Po długim czasie ciężkiej pracy, udało mu się to skończyć. Przejście było w kolorze fioletowym z brokatem, a kraina wyglądała na starannie wykonaną, drzewa były kolorowe, na krzakach rosły maliny, zawsze było tam ciepło, nigdy zimno, po cudownym lesie biegało pełno zwierząt, po drzewach skakały wiewiórki. Jest tam wiele rzek, jezior, kamieni, ale wcale nie takich zwykłych kamieni, tylko magicznych, znalazł się tam nawet wodospad.

Kłobuk był z siebie bardzo dumny, że mimo tego całego wysiłku udało mu się.

Dalej, spokojnie sobie siedząc, nagle usłyszał jakiś hałas, zorientował się, że ktoś zauważył jego przejście, a po chwili zobaczył stworzenie takie samo jak on.

Postanowił się z nim zaprzyjaźnić, bo przecież to nie człowiek, więc od razu gdy tylko ujrzał przybysza podszedł do niego i rzekł:

- Witam cię, w mojej krainie! Jak ci się tu podoba? Chcę usłyszeć twoją opinię.

Przybysz rzekł:

- Twoja kraina wygląda jakby była zaczarowana, pełno jest w niej kolorów i zwierząt, bardzo mi się podoba.

Kłobuk odpowiedział:

- Cieszę się że ci się podoba, bardzo się napracowałem przy robieniu tej krainy.

Kłobukowi udało się zapoznać z przybyszem. Po krótkim czasie do krainy zaczęło przybywać coraz więcej osób, co prawda każdy wyglądał tak samo jak prawdziwy Kłobuk, lecz każdy z nich ma inny charakter, głos, inne zainteresowania, ale dla Kłobuka liczyło się to, że wyglądali tak samo jak on i że nie są ludźmi.

Kraina zaczęła nabierać coraz więcej mieszkańców, każdy zaczął się ze sobą dogadywać i razem bawić, zawierać nowe znajomości.

Oliwia, Laura, Amelia R.